

Unikatowy na skalę światową system do wykonywania kalkulacji powstał w Polsce



Już od teraz wykonywanie kalkulacji na książki, katalogi, czasopisma czy broszury może być proste jak nigdy dotąd. Dlaczego? Rozmawiamy z Tymoteuszem Roszczyńskim, twórcą tego systemu.

Jak zrodził się pomysł?

Od kiedy pamiętam, wykonywanie kalkulacji zawsze było dla drukarni problemem: zabierało czas i generowało koszty. Niestety tego stanu nie dało się w żaden sensowny sposób zmienić: albo kalkulatory są dedykowane tylko dla prostych prac, albo – stanowią część złożonego systemu zarządzania przedsiębiorstwem – są zbyt skomplikowane w użytkowaniu. A czas przy tworzeniu kalkulacji oznacza koszty! A że większość wykonanych kalkulacji nie skutkowało zamówieniami, traciło się czas i pieniądze.

Przez lata szukałem rozwiązania tego problemu: jak skrócić czas, znacząco obniżyć koszty, zwiększyć elastyczność narzędzi do kalkulowania. I w ten sposób narodził się pomysł stworzenia systemu ExLibris.

Proszę nam przybliżyć, co różni Państwa system od innych na rynku?

Pierwsza sprawa: czas. Wykonanie kalkulacji trwa kilkanaście sekund! Naprawdę! Nawet dla oprawy złożonej! I to wraz z czasem dostarczenia kompletnej oferty do Klienta! Są systemy, które chwalą się możliwością wykona-

nia nawet ponad 100 kalkulacjami w ciągu dnia. My nie liczymy tego w setkach, ale w tysiącach! Aby przekonać się, że tak naprawdę jest, zapraszam do skorzystania z wersji demo, która znajduje się na stronie internetowej systemu (www.exlibris.edns.biz).

Po drugie: prostota w użytkowaniu. Wykonanie kalkulacji wymaga tylko podania podstawowych parametrów (nakład, format, rodzaj papieru). Każda kalkulacja jest indywidualnie dopasowywana do Klienta i warunków funkcjonowania jego przedsiębiorstwa, więc również i ceny są indywidualne. W praktyce oznacza to, że dwie takie same kalkulacje dla dwóch różnych Klientów mogą się różnić ceną. Zatem nie jest konieczne zatrudnienie doświadczonego specjalisty, który musi ułożyć cały proces produkcyjny w technologicznej kolejności. Wystarczy osoba potrafiąca dobrze posługiwać się komputerem. Oczywiście podstawowa znajomość chociażby terminologii poligraficznej zawsze się przyda, żeby nie pytać, czym na przykład jest wyklejka. Ale nie jest to już tak niezbędne. Nie będziemy też mówić tu o tym, jak trudno znaleźć dobrego fachowca. Od dziś takim fachowcem może być właśnie ExLibris.

Trzecia sprawa: koszt wykonania jednej kalkulacji. Założmy, że czynność ta trwa 10 minut (uwzględniając wysłanie gotowej oferty). Zatem pracownik może w ciągu godziny

wykonać 6 kalkulacji, w ciągu dnia 45, w ciągu miesiąca 900. Tyle teorii. Ile zatem kosztuje pracodawcę wykonanie jednej kalkulacji? Proszę policzyć to samemu, uwzględniając wszystkie koszty, które ponosi firma, zatrudniając pracownika. A co, jeśli wykonanie kalkulacji trwa 15 czy 20 minut? A przecież te skomplikowane mogą trwać jeszcze dłużej... Łatwo obliczyć, że koszt jednej kalkulacji to 5 zł. Tym bardziej szkoda tych pieniędzy, gdy większość z kalkulowanych produkcji nie jest realizowana – może ktoś złożył lepszą ofertę, czasem wydawca zmienia plany... Przyczyny można by mnożyć, ale efekt jest ten sam: statystycznie ponad 90% kalkulacji jest „pusta”. Idąc tym tokiem rozumowania, pozyskanie zlecenia kosztuje co najmniej kilkadziesiąt złotych, a może to być znacznie, znacznie więcej. Gdy korzysta się z systemu ExLibris, liczba i koszt kalkulacji nie mają już znaczenia.

Czwarta zaleta: klient sam wykonuje kalkulację. Bez udziału pracownika drukarni. W dowolnym czasie. I tak jak w przypadku, gdy kalkulację robi pracownik drukarni, nie jest wymagana fachowa wiedza. To oznacza, że liczba kalkulacji wykonywanych przez pracowników drukarni może znacząco spaść. Wtedy można poświęcić ich zaoszczędzony czas na inne zadania, np. kontakt z Klientem, albo... zredukować koszty pracownicze. A chyba o optymalizację tu przecież chodzi.

Piąta: wielojęzyczność. Zarówno sam system, jak i generowane dane, mogą być obecnie dostępne w wersji polskiej oraz angielskiej. Pracujemy nad wersją niemiecką. Oznacza to, że Klient korzystający z wersji angielskiej otrzyma ofertę w takim języku. Wtedy, nawet jeśli kalkulację wykonuje drukarnia po polsku, oferta będzie dostarczona w języku angielskim. Jak widać, dzięki systemowi ExLibris znajomość języków nie jest potrzebna, żeby zrobić kalkulację dla Klienta zagranicznego.

Szóstym atutem jest automatyczne przeliczanie walut. Dotyczy to zarówno ceny zakupu papieru (jeśli waluta jest inna niż PLN), jak i sprzedaży wykonanego produktu. Wszystko dzieje się automatycznie. Nie trzeba pamiętać ani sprawdzać, jaki jest dziś kurs, bo ExLibris robi to za nas.

Po siódme: dostępność 24/7. A to oznacza wygodę dla Klientów. Nikt z nas nie może dziś przecenić zadowolenia Klienta. A Klient, który w każdej chwili w prosty sposób może otrzymać kalkulację, musi być przecież zadowolony, prawda?

Ósma korzyść to kompatybilność. Każda drukarnia posiada już jakiś mniej lub bardziej zaawansowany system do kalkulowania i zarządzania produkcją. Spotkałem się już z różnymi systemami. ExLibris nie ma na celu zastępować innych systemów, ale je wspierać. Bo często są to bardzo dobre systemy. Ale jak pokazuje doświadczenie, najstarszym ich ogniwem jest właśnie kalkulowanie. Dlatego też ExLibris ma na celu odciążać inne systemy i umożliwić wykorzystanie zalet każdego z nich. Tak więc, aby wykorzystać dane uzyskane w systemie ExLibris, można je wyeksportować według standardu EDI lub równoważnego do systemu posiadanego przez drukarnię. A to też jest oszczędność czasu!

Co dalej dzieje się z zebranymi w ten sposób danymi?

Dane są zapisywane w systemie i dostępne w dwojaki sposób: w postaci PDF i podglądu na stronie systemu. Każdorazowe wykonanie kalkulacji, jak też rekalkulacji ceny przez drukarnię, powoduje wygenerowanie 2 plików PDF: oferty, która automatycznie jest wysyłana do Klienta, oraz karty technologicznej, która idzie do drukarni. Oba dokumenty są wysy-

łane razem, niezależnie od tego, kto wykonał kalkulację. Oznacza to, że drukarnia jest zawsze na bieżąco ze wszystkimi kalkulacjami wykonanymi w systemie.

Dodatkowo karta technologiczna zawiera wszystkie szczegóły technologiczne: maszyny wybrane do wykonania danej produkcji, czas i zużycie dla poszczególnych procesów. Praktycznie wszystkie niezbędne dane są podane „na tacy”, na dodatek, zarówno na stronie, jak i w pliku – podane w sposób bardzo czytelny. To z pewnością ułatwi pracę nie tylko technologom, ale również osobom odpowiedzialnym za zaopatrzenie. A ponieważ dane te są przechowywane w systemie, zawsze można do nich wrócić, posługując się numerem kalkulacji.

To brzmi pięknie. Ale prawda jest taka, że po wykonaniu oferty zawsze następują negocjacje. Czy ExLibris jest na to przygotowany?

Tak, i to w bardzo prosty sposób. Posługujemy się w tym wypadku parametrem „rabat”, który bardzo łatwo zmienić. Również poszczególne koszty mogą być zmienione indywidualnie. Proszę mi wierzyć – ExLibris jest na to przygotowany.

Co powoduje, że przy tak niewielkim nakładzie pracy drukarni można uzyskać takie efekty?

Podstawą jest tutaj silnik systemu. O ile to, co widzi użytkownik, wygląda na proste, to w środku systemu następują skomplikowane obliczenia. To dzięki temu, że całą wiedzę „zaszyliśmy” w systemie, użytkownik może robić kalkulacje w sposób uproszczony. Zatem – to system decyduje, jakie powinny być ceny dla danego Klienta, zarówno na usługę, jak i na surowce. To system wybiera optymalną impozycję, format papieru, decyduje, ile go kupić i w jakiej cenie, wylicza straty technologiczne dla poszczególnych procesów. Oblicza koszty pakowania i transportu produktu do Klienta w zależności, gdzie ma on być dostarczony. Tych składowych jest bardzo dużo i trudno to ująć krótko. Zachęcam do

sprawdzenia, jak wyglądają przykładowe dokumenty w wersji demo, o czym mówiłem powyżej.

Jak udało się stworzyć tak poważne narzędzie?

Aby powstał system, skorzystałem z fachowej pomocy kilku zaprzyjaźnionych technologów, którzy swoim doświadczeniem uzupełnili moją wiedzę. Stworzenie takiego systemu wiąże się również z dużymi nakładami finansowymi. Pomoc Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka okazał się kluczowy. Sam nie byłbym w stanie podjąć finansowo temu przedsięwzięciu. Bardzo istotne jest również znalezienie odpowiedniego człowieka, który moją wizję zmienił w rzeczywistość. Tu chciałbym podziękować programiście za ogromny wkład w realizację pomysłu. Dokonał wielu rzeczy niemożliwych. Efektem tego wszystkiego jest właśnie ExLibris.

Dla kogo przeznaczony jest ten system?

ExLibris dedykowany jest głównie drukarniom, które wykonują produkcję w oprawie (zeszytowa, klejona, zintegrowana czy twarda). Nie uwzględniono tutaj produkcji opakowaniowej, ale oczywiście istnieje możliwość rozbudowy systemu również w tym kierunku. Na razie jednak skupiliśmy się na tym, co stanowi dla drukarni największy problem – kalkulacje dla różnego rodzaju opraw. I nie ma znaczenia wielkość drukarni. Mogą z niego korzystać zarówno małe, jak i największe w kraju. A co ciekawe – testowa wydajność przeliczeniowa systemu wynosi blisko... 100 tys. kalkulacji dziennie! Nie wiemy, czy uda się to w praktyce uzyskać, ale nawet jeśli nie i wydajność będzie mniejsza, to i tak jest to ogromny nadmiar mocy obliczeniowej. Odpowiada za to nowoczesny serwer, odpowiedzialny za dokonywanie przeliczeń.

Zapraszamy do odwiedzenia strony firmowej:

www.exlibris.edns.biz

artykuł promocyjny



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego

